

HydePark

W 2017 r. szkoła przystąpiła do programu profilaktycznego *HydePark*, nad którym całościowo opiekę merytoryczną sprawowała Aleksandra Sikora. Celem projektu było pokazanie młodym ludziom, w jaki sposób mogą spędzać wolny czas i dobrze się przy tym bawić. Działań jak zwykle było sporo, my wspomnimy tu tylko o kilku.

Zamiast wpędzać się w nałogi można oczywiście wyżyć się artystycznie, projektując np. płócienne torby z fragmentami ulubionej poezji zapisanej alfabetem Strzemińskiego. Wierni tej zasadzie na Dzień Kobiet zorganizowaliśmy sesję fotograficzną prezentującą modę inspirowaną dziełami sztuki. Naszą projektantką była Sara Pucciani, modelkami – Julia Wieliczko i Oliwia Marciniak, fotografką – Wiktoria Jarzębowska. Zauroczeni wschodnią arabską stworzyliśmy także bransoletki wykorzystujące ten motyw, potem zaś pracowaliśmy nad zdjęciami reklamującymi naszą biżuterię. Jeżeli ktoś nie miał umiejętności manualnych, ale za to kochał czytać – specjalnie dla tej grupy odbiorców wspólnymi siłami stworzyliśmy rzeźbę społeczną, za materiał obierając sobie stare, wycofywane już z katalogów książki. Projekt dzielnie wspierała Anna Dobrowolska.



Torby – efekt pracy uczniów

Specjalnie dla miłośników nauki zorganizowaliśmy wykład pani dr hab. Katarzyny Błazewskiej z Politechniki Łódzkiej na temat biologii nowotworów i zapoznaliśmy się ze stosunkowo nowym nurtem sztuki, powstałym na przełomie XX i XXI wieku, tzn. z BioArtem. Fanom historii zaproponowaliśmy międzynarodowy projekt *EUnderground*, podczas którego młodzież musiała



Prace zaliczeniowe uczniów

zapoznać się z kulturą (jawną i niejawną) w Polsce przed 1989 r. i napisać artykuł stylizowany na tamtą epokę. Wybraliśmy modę. Spotkaliśmy się

z Barbarą Duszak – wieloletnią modelką *Telimeny* – która opowiedziała nam o potrzebach i realiach ówczesnego rynku, zebraliśmy niezbędne materiały, w jednej z gazet znaleźliśmy intrygę kryminalną, która posłużyła za kanwę naszego artykułu. W ramach nagrody we wrześniu wyjechaliśmy na trzy dni do Budapesztu na międzynarodową konferencję opowiadającą młodzieży o realiach życia sprzed upadku żelaznej kurtyny. Młodzież brała udział w licznych warsztatach i prelekcjach.



Barbara Duszak – wieloletnia modelka „Telimeny”



*Konferencja w ramach festiwalu
„Za żelazną kurtyną”*

Projektem *HumanLove* staraliśmy się pobudzić naszych uczniów do myślenia. Po jednej z lekcji na temat renesansu doszliśmy do smutnego wniosku – ludzkość (w ogromnym uproszczeniu) dzieli się na dwie grupy: umysły ścisłe i humanistów, co w przełożeniu na warunki szkolne oznacza zazwyczaj tych, co



Uczestnicy projektu na wycieczce w Budapeszcie

matematykę rozumieją i tych, którzy nie mają o niej bladego pojęcia. Smutne, ale czy prawdziwe? Znakomita większość artystów liczyć bowiem umie, piękno przez wieki było przecież matematyczne. Jeśli jednak humaniści liczyć nie potrafią, to co potrafią w zamian? Na to pytanie młodzież miała odpowiedzieć w formie vloga. Wbrew pozorom nie było to łatwe zadanie. Projekt wspierała merytorycznie Marzena Szulczewska.

Obok projektów artystycznych, naukowych, braliśmy również udział w akcjach społecznych. Zaczęliśmy od kampanii przeciw e-papierosom,

w której sugerowaliśmy, do czego (poza paleniem) można e-papierosy wykorzystać. Poruszyliśmy także temat krzywdy dzieci, w krótkich etiudach filmowych pokazaliśmy problem przemocy rówieśniczej (Międzyszkolny Konkurs Społeczny *I accept you*), a podczas przyjazdu młodzieży izraelskiej zorganizowaliśmy sesję fotograficzną promującą hasła tolerancji i równości.



E-papieros jako wskazówka do zegara

Dużo czasu poświęciliśmy roli płci kulturowej i społecznej. W 2018 r. zrealizowaliśmy trzy filmy związane z *Dniem Kobiet* (8 marca), *Dniem Mężczyzny* (4 kwietnia) oraz *Międzynarodowym Dniem Walki z Homofobią* (17 maja), z czego dwa pierwsze miały przedstawiać sposób, w jaki młodzież



Uczestnicy szkolnego projektu

rozumie pojęcie kobiecości i męskości. Uczniowie zapytali o to w ankiecie kolegów z klas równoległych. Kobiety okazały się piękne, łagodne i troskliwe, czasami histeryczne, mężczyźni zaś silni, opiekuńczy i zaradni, od czasu do czasu wulgarni, z jedyną myślą na temat seksu w głowie. W oparciu o otrzymane wypowiedzi grupa stworzyła scenariusz, w którym mężczyźni w pierw opisywali wady, potem zalety kobiet, dodając jeszcze powszechnie znane stereotypy, do filmu zaproszono również ówczesnego wicedyrektora liceum. Celem twórców było wywołanie dyskusji wokół tematu, efekt przerosł wszelkie oczekiwania. Część odbiorców atakowała film, druga część nawoływała do dystansu, twierdząc, że wszyscy wiedzą, że prezentowane treści nie są prawdą. Do rozmowy włączyły się strony internetowe, piętnując

cały projekt, grożąc donosem do kuratorium i pozwalnianiem nauczycieli, wszystkie komentarze, które opowiadały się po stronie twórców, były kasowane. Całe zamieszanie trwało około tygodnia – rozmawiali nauczyciele, rozmawiała młodzież, i chociaż nie wszystkim film się podobał, cała społeczność szkolna stanęła w obronie placówki. Po kilku dniach dyrektor w obawie przed mediami nakazał wycofać film z dystrybucji.

Scenariusz drugiego filmu dotyczącego mężczyzn powstał w oparciu o komentarze do pierwszej części projektu. Uczniowie chcieli sprawdzić, czy środowiska męskie również się oburzają lub czy w ich obronie ktoś zabierze głos. 4 kwietnia w związku z *Dniem Chłopaka* miała miejsce premiera, ale nikt głosu nie zabrał. Na 17 maja zaplanowano zakończenie projektu. Do współpracy zaproszono Idę Mickiewicz-Florczak z Fabryki równości (największą w Łodzi i regionie organizacją kulturalno-edukacyjną LGBTQ) oraz Izę Desperak z Uniwersytetu Łódzkiego, która naukowo zajmuje się badaniem stereotypów związanych z płcią. Młodzież w oparciu o fachową literaturę przygotowała się do wywiadu. W rozmowie poruszone zostały tematy dotyczące płci kulturowej, środowiska LGTB+ oraz działań miasta na rzecz równości, omówiono również mocne i słabe strony kończącego się właśnie projektu. W drugiej części filmu twórcy krok po kroku przedstawili idee przyświecające swoim działaniom.

Projekt HydePark przyniósł nam sporo radości, nauczył nas kilku rzeczy, zaangażował też społecznie. Zamiast korzystać z używek, lepiej działać i można to robić na różnym polu – każdy coś dla siebie znajdzie, trzeba tylko chcieć. Mimo że program już się skończył, nadal staramy się uświadomić młodzieży, jak wiele mają możliwości.